

NOWY SEGMENT W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ. AERO-THERM ZOSTAŁ ZASTOSOWANY JAKO DODATKOWA IZOLACJA TERMICZNA NA WSZYSTKICH ŚCIANACH SZCZYTOWYCH I NA PODDASZU UŻYTKOWYM. APLIKACJA MIAŁA MIEJSCE JESIENIĄ 2013 ROKU.

Opinia o produkcie Aerotherm

Jestem właścicielem nowego segmentu w zabudowie szeregowej w Siedlcach. W 2013 roku prowadziłem prace wykończeniowe, gdyż planowałem Święta spędzić w nowym mieszkaniu. Ponieważ posiadam własną instalację grzewczą Junkersa, dlatego, żeby ograniczyć przyszłe koszty utrzymania, postanowiłem zainwestować w dodatkowe docieplenie od wewnątrz przy użyciu Aerothermu. Docieplone zostały wszystkie ściany szczytowe oraz sufity na poddaszu. Okazało się, że zastosowanie Aerothermu było przyczyną zabawnej sytuacji. Otóż zgodnie z zaleceniami doradcy z Junkersa kocioł został tak zaprogramowany, żeby wyłączał się przy temperaturze wewnętrznej około 20^o C. W praktyce bezwładność cieplna budynku powoduje, że rzeczywista temperatura w pomieszczeniach miała być na poziomie około 22^o C. Okazało się jednak, że temperatura w pomieszczeniach rosła do 25^o C. Byłem przekonany, że jest to spowodowane wadą systemu sterowania kotła. Wezwany serwisant z firmy Junkers po wielokrotnym sprawdzeniu urządzenia był mocno zdezorientowany i nie był w stanie stwierdzić, dlaczego tak się dzieje. Dopiero po pewnym czasie doszliśmy do wniosku, że jest to efekt działania Aerothermu, który ogranicza akumulację ciepła w ścianach, zdecydowanie przyspiesza nagrzanie pomieszczeń oraz wydłuża czas potrzebny do ich wychłodzenia. Po zaprogramowaniu temperatury wyłączenia kotła o dwa stopnie niżej niż pierwotnie, temperatura w mieszkaniu ustaliła się na komfortowym poziomie. Zaskoczenie i reakcja serwisanta – bezcenne.

Mój przypadek pokazuje, że Aerotherm rzeczywiście działa i jest źródłem oszczędności zarówno energii, jak i oczywiście pieniędzy. Po uruchomieniu klimatyzacji w lecie od razu domyśliliśmy się, dlaczego standardowe ustawienie urządzenia powoduje zbyt duże wychłodzenie pomieszczeń – kolejne oszczędności.

Andrzej Wróblewski

Siedlce, czerwiec 2015.

